

Wyniszczające rosyjskie ataki na infrastrukturę energetyczną. 1700. dzień wojny

Krzysztof Nieczypor, Mateusz Goliszewski, Jacek Tarociński

Sytuacja na froncie

Na kierunku łymańskim armia ukraińska kontynuuje wypieranie okupanta na występie szandryhołowskim. Wyzwolone miały zostać Zełena Dołyna, Kołodiaz i Łypowe, choć najprawdopodobniej postępy obrońców na tym odcinku mogą sięgać do rzeki Żerebeć (co potwierdza nawet część źródeł rosyjskich). 14 października dowódca Zgrupowania Centrum generał Andrij Biłeckii podsumował „czwarty sezon” operacji „Vivaldi” realizowanej na tym obszarze: według jego deklaracji Siły Zbrojne Ukrainy (SZU) dokonały deokupacji ok. 277 km², neutralizując 8 tys. żołnierzy wroga.

Twierdzenia rosyjskiego Ministerstwa Obrony o zdobyciu Dobropola są nieprawdziwe, jednak sytuacja obrońców się tam pogarsza. Siły rosyjskie znacząco zintensyfikowały działania infiltracyjne, koncentrując jednocześnie wojska na obrzeżach i w peryferyjnych dzielnicach miasta, aby przygotować się do szturm na centrum Dobropola. Poprawiła się natomiast sytuacja sił ukraińskich na kierunku orichiwskim po przybyciu znacznych posiłków w postaci 7. Korpusu Wojsk Desantowo-Szturmowych, przerzuconego z kierunku dobropolskiego. Obrońcy oczyścili większą część Orichiwa z rosyjskich grup infiltracyjnych oraz odzyskali kontrolę nad południowo-zachodnią częścią Małej Tokmaczki.

Nie jest jasne, na ile **zatrzymanie, a następnie spowolnienie pracy sieci satelitarnej Starlink/Starshield, o których informowały władze w Kijowie, wpłynęły na działania armii ukraińskiej.** Według relacji części ukraińskich wojskowych „problemy techniczne” z terminalami miały znacząco zmniejszyć użycie dronów średniego zasięgu służących do uderzeń na bezpośrednie zaplecze armii rosyjskiej. Zgodnie z oświadczeniem prezydenta Wołodymyra Zełenskiego funkcjonowanie sieci pozostaje ograniczone do 161 km/h. Według medialnych doniesień wcześniej system Starshield miał pozwalać bezzałogowcom osiągać prędkość 400 km/h.

Rosyjskie ataki powietrzne

W ciągu ostatniego tygodnia Rosjanie zintensyfikowali skalę ataków powietrznych, podwajając liczbę wykorzystanych dronów uderzeniowych w porównaniu z poprzednim okresem. Zgodnie z szacunkami ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych w okresie od wieczora 13 października do rana 20 października Rosja wykorzystała nieujawnioną liczbę pocisków manewrujących i balistycznych oraz 2256 uderzeniowych bezzałogowych statków powietrznych typu Shahed (574 z nich było odrzutowych, co stanowi 25% wszystkich użytych), Gerbera, Banderol/Dan-T, Italmas oraz dronów-imitatorów typu Parodia. Ukraińska obrona powietrzna zadeklarowała neutralizację 1942 bezzałogowców (86%), w tym 419 odrzutowych, co oznacza skuteczność zwalczania dronów odrzutowych w analizowanym okresie na poziomie 73%.

Głównym celem codziennych ataków były obiekty infrastruktury energetycznej w stolicy i obwodzie kijowskim. Dwa zmasowane ataki powietrzne, przeprowadzone w nocy z 13 na 14 października oraz z 16 na 17 października, należały do najbardziej dotkliwych uderzeń na obiekty państwowego operatora systemu przesyłowego Ukrenerho od początku pełnoskalowej inwazji. 13 października agresor zaatakował m.in. trzy kijowskie elektrociepłownie, przepompownię wodociągową, a także dziewięcioletni budynek mieszkalny (co najmniej trzy osoby zginęły, a ponad 20 zostało rannych). **W rezultacie dostaw prądu i wody pozbawionych zostało ok. 600 tys. odbiorców w Kijowie.** Z kolei w ataku przeprowadzonym 16 października dokonano ostrzału ponad 15 kluczowych obiektów wytwarzania i przesyłu energii elektrycznej (z tego powodu w stolicy oraz części obwodu kijowskiego wprowadzono awaryjne wyłączenia prądu).

16 października w obwodzie winnickim doszło do jednego z największych rosyjskich ataków powietrznych od początku pełnoskalowej inwazji, wymierzonego w infrastrukturę cywilną i krytyczną. W jego wyniku całkowicie wstrzymano dostawę energii w Winnicy, co wymusiło przełączenie obiektów infrastruktury krytycznej na rezerwowe źródła zasilania. Do kolejnych napadów w obwodzie winnickim dochodziło także w nocy z 17 na 18 oraz z 18 na 19 października. 13 października kolejny atak dronowy uszkodził obiekt infrastruktury kolejowej w rejonie żmeryńskim.

Rosyjskie ataki powietrzne przeprowadzone w nocy z 16 na 17 października objęły infrastrukturę energetyczną w 10 obwodach: winnickim, wołyńskim, donieckim, zaporoskim, żytomierskim, odeskim, rówieńskim, tarnopolskim, chmielnickim i charkowskim. W całym kraju dostępu do prądu pozbawionych zostało ponad 500 tys. odbiorców. W związku z ograniczeniami przepustowości sieci wynikającymi z wcześniejszych rosyjskich ataków w części regionów wprowadzono harmonogramy godzinowych wyłączeń energii elektrycznej, natomiast we wszystkich obwodach obowiązywały ograniczenia poboru mocy dla przemysłu i przedsiębiorstw.

Agresor nie zaprzestawał także uderzeń na obiekty mieszkalne, terroryzując mieszkańców Równego (uderzenie w placówkę oświatową 16 października), Charkowa (19 października w podcharkowskiej miejscowości doszło do ataku w parku miejskim, w wyniku którego zginęło sześć osób, w tym dwoje dzieci, a 15 zostało rannych), Połtawy (17 października zginęła co najmniej jedna osoba), Zaporozża (jedna osoba zginęła, a dwie zostały ranne), Czernihowa (atak na placówkę edukacyjną 18 października), Odessy (atak na 19-piętrowy budynek mieszkalny 18 października), Dniepru (19 października), Krzywego Rogu (19 października zginęły dwie osoby, a cztery zostały ranne), Chmielnickiego (19 października

zginęły dwie osoby). **W kolejnym ataku rakietowym na Kijów przeprowadzonym w nocy z 18 na 19 października doszło do uszkodzenia jednej ze stacji metra, trafienia m.in. 25-piętrowego budynku mieszkalnego** (zginęła co najmniej jedna osoba, a osiem zostało rannych), centrum handlowego oraz placówki medycznej i szkoły. 20 października agresor zaatakował auta poruszające się po szosie Kijów–Odessa (władze lokalne odnotowały ofiary śmiertelne i rannych).

19 października premier Serhij Korecki oświadczył, że od 16 lipca, czyli od rozpoczęcia działalności jego rządu, nie było ani jednego dnia bez rosyjskich ataków na ukraińską infrastrukturę energetyczną. Tego samego dnia prezydent Zełenski poinformował, że w wyniku ostatnich rosyjskich ataków uszkodzonych zostało 28 podstacji elektroenergetycznych oraz inne ważne obiekty infrastruktury energetycznej. Zełenski zobowiązał ministrów obrony i spraw zagranicznych oraz przedstawicieli administracji prezydenckiej do pilnych rozmów z partnerami zagranicznymi w sprawie wzmocnienia ukraińskiej obrony przeciwlotniczej. **Wskazał, że amerykański Departament Obrony (Wojny) opóźnia przekazanie niektórych rodzajów niezbędnego wyposażenia, w tym rakiet systemu Patriot.** Odniósł się też do ograniczeń w funkcjonowaniu systemów Starlink i Starshield na froncie, wskazując, że urządzenia przestają działać przy prędkościach rzędu 130–161 km/h, co utrudnia wykorzystanie części bezzałogowców, w tym dronów przechwytyjących rosyjskie bezzałogowce uderzeniowe.

Według deklaracji rzecznika ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych w trakcie ataku z 13 na 14 października obrońcom udało się przechwycić jedynie cztery z 39 użytych przez agresora pocisków. **Jedną z przyczyn miał być brak informacji ze strony amerykańskiej o pierwszej fali rosyjskich uderzeń. Sytuacja ta miała się powtórzyć także podczas ataku z 18 na 19 października.**



Ukraińskie operacje przeciw Rosji

14 października siły ukraińskie uderzyły w należące do Sberbanku centrum danych w Bałakowie w obwodzie saratowskim. Obiekt ten znajduje się wciąż w budowie, jednak co najmniej część zainstalowanych tam systemów pracowała już na rzecz banku. Zgodnie z danymi projektowymi całkowita moc kompleksu miała wynosić 82 MW, a składać się on miał z ok. 3–3,5 tys. szaf serwerowych i ok. 120 tys. serwerów. W wyniku ataku nie nastąpiły długotrwałe przerwy w świadczeniu usług przez bank.

15 października SZU przeprowadziły skuteczny atak na bazę lotniczą w Borisoglebsku w obwodzie woroneskim. Według prezydenta Zełenskiego w rezultacie uderzenia cztery samoloty Su-34M miały zostać zniszczone, a dwa kolejne uszkodzone. Do jego przeprowadzenia miano wykorzystać zmodyfikowany pocisk przeciwokrętowy Neptune.

16 października Ukraińcy wznowili ataki na obiekty rafineryjne w Rosji. Uderzenia wymierzono w należącą do Rosnefti Riazańską Kompanię Rafineryjną oraz należący do Gazpromu Surgucki Zakład Stabilizacji Kondensatu Gazowego w Chanty-Mansyjskim Okręgu Autonomicznym. Tego samego dnia SZU poinformowały o zniszczeniu trójwspółrzędnej stacji radiolokacyjnej dalekiego zasięgu Nebo-U, rozmieszczonej w Kraju

Krasnodarskim.

Dalsze ataki na obiekty naftowe miały miejsce 18 października, a głównymi celami były Petersburski Terminal Naftowy (zdolny do przeładunku ok. 12,5 mln ton paliw rocznie) oraz baza magazynowo-dystrybucyjna produktów naftowych „Ruczji”. Ponadto ataki dotknęły znajdujące się w rejonie Petersburga centrum danych VK i obiekt logistyczny należący do koncernu Ozon, a także podstacje energetyczne w rejonie miasta. Co najmniej jeden ukraiński dron uderzył również w most wantowy nad Kanałem Korabielnym w Petersburgu. 20 października celem ukraińskiego ataku stała się przepompownia ropy naftowej Nikolskoje w obwodzie tambowskim. Obsługuje ona działającą część ropociągu Družba, transportującego surowiec na Słowację i Węgry. Materiały zdjęciowe i wideo z miejsca ataku wskazują na pożar w rejonie uderzenia, nie ma natomiast doniesień o tym, czy doszło do zakłócenia pracy rurociągu.

W dniach 14–18 października ukraińskie naloty dronowe spowodowały duże zakłócenia w funkcjonowaniu rosyjskich lotnisk. W nocy z 15 na 16 października wstrzymano operacje we wszystkich czterech portach obsługujących Moskwę, a ograniczenia objęły łącznie 17 miast. Kolejne poważne zakłócenia wystąpiły 18 października podczas ataku na Petersburg i obwód leningradzki. Powyższe działania wpisują się w opisywaną przez media ukraińską operację „M&M's”, której celem ma być systematyczne zakłócanie funkcjonowania rosyjskiego lotnictwa cywilnego, jednak bez powodowania ofiar wśród pasażerów.

19 października Federalna Służba Bezpieczeństwa zatrzymała mieszkankę Krymu mającą przekazywać ukraińskiemu wywiadowi wojskowemu materiały fotograficzne i filmowe dotyczące rosyjskiej obrony przeciwlotniczej na półwyspie, które następnie miały być wykorzystywane do planowania ataków na te systemy.



Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

14 października Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) zatrzymała w Dnieprze mężczyznę, a w Słowiańsku kobietę, którzy działając na rzecz rosyjskich służb specjalnych, naprowadzali i korygowali ataki Sił Zbrojnych FR. W Kijowie zatrzymano natomiast 18-latkę, który rejestrował terminale Starlink przeznaczone dla wojsk rosyjskich okupujących obwody zaporoski i doniecki. Skutecznie zarejestrował on 15 terminali i przygotowywał się do aktywacji kolejnych 133. Dzień później SBU zatrzymała taksówkarza z Kramatorska, który na polecenie rosyjskiego wywiadu wojskowego (GRU) zbierał dane o lokalizacji SZU oraz infrastruktury energetycznej w mieście. Tego samego dnia we wspólnej operacji SBU i Policji Narodowej w całym kraju dokonano zatrzymań podpalaczy pojazdów wojskowych oraz aut należących do wolontariuszy – łącznie pięciu osób, w tym w Zaporozżu, Lwowie i Tarnopolu.

16 października w Charkowie SBU zatrzymała mężczyznę, który na zlecenie GRU miał przygotowywać szereg zamachów w mieście. Był on zaopatrywany w materiały niezbędne do skonstruowania ładunków wybuchowych przy użyciu bezzałogowego statku powietrznego Mołnia. W trakcie zatrzymania znaleziono przy nim niemal 4 kg materiałów wybuchowych, detonatory oraz przygotowany już do użycia ładunek bombowy

zakamuflowany jako samochodowy akumulator. Do kolejnego zatrzymania przez SBU doszło 19 października w Odessie. Obywatelka Ukrainy miała przekazywać rosyjskim służbom dane o lokalizacji sił Gwardii Narodowej w mieście, a także dotyczące infrastruktury portowej i paliwowej. Dzień później SBU zatrzymała dwie osoby, które miały przygotowywać serię zamachów bombowych na zlokalizowane w Kijowie terytorialne centra rekrutacji.

19 października SBU podsumowało, że od początku br. 75 osób otrzymało wyroki sądowe za publikowanie zdjęć lub filmów przedstawiających ruchy i pozycje sił ukraińskich.

Potencjał militarny Ukrainy

15 października „The Washington Post” i CNN poinformowały, powołując się na przedstawicieli ukraińskich władz, że ukraińskie zapasy pocisków przechwytyjących do systemów obrony powietrznej Patriot ponownie osiągnęły krytycznie niski poziom. Według rozmówcy „The Washington Post” Ukrainie zostało zaledwie kilka pocisków, ponieważ 10 sztuk, dostarczonych 7 października, zostało już zużytych podczas rosyjskich ataków na Kijów. Źródło CNN przekazało natomiast, że ukraińskie zapasy zostały całkowicie wyczerpane.

Z kolei **18 października w wywiadzie dla agencji Bloomberg prezydent Zełenski stwierdził, że Stany Zjednoczone opóźniają dostawy pocisków przechwytyjących do systemów obrony powietrznej Patriot, które zostały już opłacone przez sojuszników Ukrainy w ramach koordynowanego przez NATO mechanizmu PURL (Prioritized Ukraine Requirements List).** Zdaniem Zełenskiego Waszyngton zatwierdził przekazanie jedynie części zakupionego uzbrojenia, a wstrzymywanie pozostałych dostaw nie wynika z przyczyn technicznych. Wskazał przy tym, że Ukraina otrzymuje obecnie z USA zaledwie 12 pocisków Patriot miesięcznie, czyli około jednej czwartej liczby dostarczanej za administracji Joe Bidena.

Dzień wcześniej Zełenski poinformował, że ukraińskie lotnictwo odpowiada za neutralizację ok. 55–60% rosyjskich dronów uderzeniowych wyposażonych w silniki odrzutowe. Według prezydenta Ukraina prowadzi działania na rzecz zwiększenia dostaw amunicji kalibru 20 mm do samolotów F-16, które odgrywają istotną rolę w zwalczaniu rosyjskich bezzałogowców.

Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

16 października Misja Obserwacyjna ONZ ds. Praw Człowieka na Ukrainie (HRMMU) powiadomiła o utrzymującej się rekordowo wysokiej liczbie ofiar cywilnych rosyjskich ataków. Dane misji wskazują, że we wrześniu zginęło co najmniej 328 cywilów, a 2105 zostało rannych, co oznacza wzrost łącznej liczby ofiar o 85% w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego.

19 października Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii opublikował rezultaty badania opinii publicznej, z których wynika, że większość Ukraińców sprzeciwia się ustępstwom terytorialnym wobec Rosji w zamian za zachodnie gwarancje bezpieczeństwa i deklaruje gotowość do długotrwałego kontynuowania wojny. Według sondażu przeprowadzonego w dniach 8–16 października 61% respondentów kategorycznie odrzuca propozycję wycofania ukraińskich wojsk z kontrolowanej przez Kijów części Donbasu i przekazania tych terenów Rosji w zamian za gwarancje bezpieczeństwa USA i Europy, podczas gdy 35% uznaje takie rozwiązanie za dopuszczalne. Jednocześnie 62% badanych deklaruje gotowość znoszenia trudności związanych z wojną tak długo, jak będzie to konieczne, a 21% wskazuje okres nieprzekraczający pół roku.



Sytuacja na terenach okupowanych

W dniach 14–15 października zapadły kolejne wyroki na obywateli Ukrainy zatrzymanych na terenach okupowanych pod zarzutem wspierania SZU. W Melitopolu na 14 lat pozbawienia wolności skazano mężczyznę, który dokonał przelewu na kwotę 500 hrywien na konto bankowe wspierające ukraińską armię. Z kolei w obwodzie zaporoskim na 13 lat skazano administratora jednej ze szkół, który miał przekazywać ukraińskiemu wywiadowi dane o przemieszczaniu rosyjskiego sprzętu wojskowego.

16 października sąd wojskowy w Rostowie nad Donem skazał czterech obywateli Ukrainy za organizację szeregu zamachów na rosyjskich kolaborantów w okupowanym Melitopolu. Wymierzono im kary od 25 lat do dożywotniego pozbawienia wolności. Tego samego dnia dwoje Ukraińców zostało skazanych przez sąd w Rostowie na kary 25 i 17 lat za współpracę z ukraińskim wywiadem wojskowym oraz rzekome przygotowywanie ataków terrorystycznych na Krymie. Mieli oni ją nawiązać w 2023 r., a następnie przejść przeszkolenie w zakresie konstruowania ładunków wybuchowych. Ich zatrzymanie nastąpiło w 2024 r.



Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

13 października rząd Wielkiej Brytanii ogłosił przeznaczenie dodatkowych 45 mln funtów na przyspieszenie produkcji wielozadaniowych pocisków LMM (Lightweight Multirole Missiles), których 5 tys. sztuk Londyn obiecał przekazać Ukrainie jeszcze w 2025 r.

14 października Komisja Europejska poinformowała o przekazaniu kolejnego pakietu 2,86 mld euro z 90 mld euro pożyczki dla Ukrainy. Najnowsza transza ma zostać przeznaczona na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb operacyjnych, w szczególności w zakresie dronów i raket. Do tej pory przekazano Kijowowi w ramach tej pożyczki 19,76 mld euro.

14 października ukraińska firma TENCORE i kanadyjska Dominion Dynamics zakomunikowały o uruchomieniu na terytorium Kanady produkcji bezzałogowych pojazdów lądowych TerMIT NRC na potrzeby Sił Zbrojnych Ukrainy. Produkcję finansuje rząd Kanady.

16 października **premier Belgii Bart de Wever oświadczył, że jego kraj przekaże Ukrainie do końca roku 10 myśliwców F-16AM/BM, a nie trzy, jak wcześniej planowano.**

Monitor dostaw broni

Zobacz

